Enej, Noce i Dnie

Patrzę w niebo i czuję słodki smak
Do mej głowy nostalgii wrócił stan
Miałaś oczy niebieskie tamtej nocy, gdy ja

Przechodziłem wśród zwariowanych barw
Całe miasto dawało znaki nam
Tylko podaj mi rękę, wyszeptałem ci tam

Dotykając twych ust na pełno czułem smak
Tej nocy nie zapomnę ty i ja
Chciałbym chociaż wierzyć w to słowo, może dwa
By zatrzymać chwile wokół nas

Noce i dnie
Przemijają od lat
Ja twój kolorowy obraz w głowie mam
Już wiem, że poczuję się lżej
Gdy znowu ciebie spotkam jeszcze raz

Noce i dnie
Przemijają od lat
Ja twój kolorowy obraz w głowie mam
Już wiem, że poczuję się lżej
Gdy znowu ciebie spotkam jeszcze raz

Otwarte okno
Miejski hałas i wiatr
Obudził mnie i wprowadził w stan
Strachu, bo zasypiając mówiłaś mi tak

Otwórz oczy i zobacz ile gwiazd z tamtej nocy
Ezoteryczny walc
W głowie ciągle nam gra
Mówiłaś ten jeden raz

Teraz zrozumiałem
Dotykam pustych ścian
Tej nocy nie zapomnę, ty i ja
Chciałbym chociaż wierzyć w to słowo, może dwa
By zatrzymać chwile wokół nas

Noce i dnie
Przemijają od lat
Ja twój kolorowy obraz w głowie mam
Już wiem, że poczuję się lżej
Gdy znowu ciebie spotkam jeszcze raz

Noce i dnie
Przemijają od lat
Ja twój kolorowy obraz w głowie mam
Już wiem, że poczuję się lżej
Gdy znowu ciebie spotkam jeszcze raz